KURJER WARSZAWSKI

D. 5. Maia.
WTOREK.
ROK 1829.

№ 121

WSPOMNIENIA.
Zgon Fryderyka Augusta Króla Saskiego 1827.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Kancelarja Sekretarjatu Stanu Królestwa Polskiego wczoraj z *Petersburga* przybyła do tutejszej stolicy.

Według Taxy wydanej na miesiąc Maj r. b. w *Warszawie* ma się płacić za funt dobrego mięsa *wołowego* gr: 9. *Cielęciny* gr: 9. *Wieprzowiny* gr: 9. Na *Wolnicy* każdego gatunku o grosz taniej.

Listy Kupieckie zapewniaią, że w *Hamburgu* w końcu z. m. rozkupiono prawie wszystką *Pszenice* będącą na składach w tem mieście; podniosła się także cena *Żyta*. We Francji Pszenica coraz bardziej drożeie, i spodziewaią się że cena iej podniesie się nadzwyczajnie. Już *Francuzi* zamiast zwykle używanych bułek pszennych, muszą się obywać chlebem żytnim.

Artykuł nadesłany. Tom III i IV *Pustelnika z Krakowskiego Przedmieścia*, nie tylko uścił dobre mniemanie, iakie o tem dziele powzieliśmy z 2ch pierwszych Tomów, ale go i przewyższył. Szczery i otwarty Pustelnik lubił wszędzie prawdę mówić; co się szczególniej postrzegać daie w iego *Testamencie*, iego *Spowiedzi* i różnych iego *Korrespondencjach*. *Młodzi ludzie i Obskurantyzm* zasługuią na uwagę. *Pedanty*, *Kulisy*, *Odpust w Woli i Bonifratry* przewyborne. Życzylibyśmy, aby wszyscy Pisarze pisali tak potocznym, gładkim i czystym stylem. W tym rodzaiu iak *Pustelnik*, niemamy ieszcze w kraiu naszym drugiego podobnego dzieła B.

Pan *Sachetti* otworzył wczoraj *Gabinet topograficzny*, Artyści i Amatorowie, którzy tenże gabinet widzieli, z uniesieniem oddaią pochwały znakomitemu talentowi JPana *Sachettego*. — R.

Dziś rano ciepła st: 8. Wczoraj w połud: 17.

Z Petersburga 21 *Kwiet:* (*z D. P.*)

J.C.M. W. Xże MICHAŁ dziś wrócił do tutejszej stolicy.— Nowe zwycięztwo otrzymało wojsko Rossyjskie nad Turkami w *Azji*. Turcy chcieli napastować oddział zostaiący pod dowództwem Jenerała *Hesse* który uprzedzaiąc nieprzyiaciela, d. 5 Marca wyruszył przeciw niemu. Turcy zaczaieni, rozpoczeli ogień, zostali atoli przez *Milicją*, która ich obeszła napadnięci z boku i z taką mocą, iż przel..nieni, cofnęli się w nieporządku do obozu założonego między morzem i zaroślami. Drewniany, ziemią przykryty wał, tudzież głęboki rów, broniły tego obozu, maiącego przestrzeni 300 prętów. Droga wiodąca do niego, była na kilka wiorst poprzerzynana podobnemi rowami. Nieprzyiaciel przywitał nasz oddział mocnym ogniem i wytrzymał 4rogodzinną krwawą bitwę. Jenerał *Hesse* wystawiwszy baterją, która kartaczami i granatami znaczną szkodę zrządzała w obozie nieprzyiaciela, dał rozkaz do szturmu, który z świetną dzielnością wykonała regularna piechota i milicja. Wyparty ze swoich szańców nieprzyiaciel, rozproszył się po lasach, zostawiwszy na placu cały swój pakunek, mnóstwo broni i 163 zabitych. Cała iego strata w tej bitwie, wynosi 1000 ludzi w zabitych i ranionych. Znaszej stro-

ny liczymy zabitych 3ch Kniaziów górskich i officera, 33 podoficerów i żołnierzy, zaś ranionych 8 officerów, 142 podoficerów i żołnierzy, tudzież 9 milicjantów. Cała znaleziona w obozie zdobycz, oddana została milicji, której zapał i waleczność w tej sprawie, tem więcej zasługuie na wdzięczność, iż większa część tej milicji, w przeszłym roku zachęcona przykładem Xiężny, której podlegała, biła się na stronie Turków i w natarciu na *Poti*, przeciwko nam walczyła.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

W *Munich* dnia 21 zeszłego m. dał tameczny Nuncjusz Papieski Hrabia *Meref Darzento* w swoim pałacu świetną ucztę, z powodu wyboru i koronacji Ojca Sgo Pjusa VIII. Przeszło 400 dostojnych osób znajdowało się na tej uczcie a między temi owdowiała Królowa *Bawarska*, Xiążęta *Maxymiljan* i *Karol* Bawarscy, Xiężna *Lejchtenberg* i owdowiała *Elektorowa*.—Król *Francuzki* przeznaczył na pogorzelców w mieście *Lugdunie* 10,000 franków.—Dnia 20 z. m. Admirał *Rini* miał udać się z *Tulonu* do *Paryża*.— Miasto *Turyn* ma teraz 121,781 mieszkańców.—Król *Angielski* oświadczył publicznie że młodą Królową Portugalską *Donną Marją*, opiekować się będzie.—Zbiegły Bankier *Stefanson*, który, iak wiadomo, został uwięziony w *Ameryce*, w krótce będzie uwolniony.—W *Portugalji* ciągle trwaią uwięzienia różnych osób za przewinienia polityczne. — Xże *Sabaudzki Karinjan* mianowany został Wice Królem wyspy *Sardynji*. Utrzymuią, że Król Sardyński uda się wraz z Królową na nieiaki czas do *Neapolu*. — Ojciec S. mianował Doktora *Prela* rodem Francuza, swoim nadwornym Lekarzem. Ten Doktór był dawniej Lekarzem *Pjusa VII*. — W *Zilertal* w *Tyrolu* żyie niewidomy, *Mateusz Winkler*, od lat 24 pełni obowiązek posłańca w różne strony. Utracił wzrok w 3cim dniu po urodzeniu, ma teraz lat 61; Chociaż rodzice iego byli bardzo biedni, iednak on od młodości czuł nadzwyczajny wstręt do żebractwa. Po zgonie rodziców niewiedząc iakiej miał się poświęcić pracy, będąc pozbawiony wzroku, udał się z ufnością do starodawnej Kaplicy, gdzie czuiąc się zmocnionym po odbytej modlitwie, oświadczył swoim współmieszkańcom, że pełnić będzie obowiązki posłańca; z początku wyśmiano biednego *Winklera*, lecz później gdy wziąwszy długą laskę i kosz na zakupienie różnych sprawunków odbywał podróże w różne strony o kilka mil odległe bez żadnego przypadku, został uznany za najpewniejszego posłańca i takowe obowiązki dotąd ieszcze pełni z zadziwiaiącą troskliwością. Godnem iest zastanowienia, że ten niewidomy niepotrzebuie żadnej pomocy w czasie zakupienia sprawunków, poznaie przez czucie w palcach wszelką monetę, sam płaci i sam odbiera kupione rzeczy, oddaiąc ie bez omyłki każdemu.—W *Madrycie* coraz bardziej daie się uczuwać niedostatek pieniędzy, z przyczyny że mieszkańcy Hiszpanji niepłacą regularnie podatku rządowi. W tej stolicy miano dawniej wstręt do handlu, a teraz mieszkańcy zakładaią różne fabryki, tworzą towarzystwa handlowe i t. p.—W *Oporto* (w Portugalji) ma być w krótce wykonany wyrok śmierci na 26 osobach różnego stanu. — Na rzece *Tagu* powstała niedawno niesłychana burza, wszystkie płaszczyzny są okryte wodą; w niektórych miejscach rozstąpiła się ziemia, a gdzie dawniej były urodzajne pola, znajduie się teraz woda! — Donoszą z *Londynu* że tameczny Poseł Cesarsko-Rossyjski miał przez 3 godziny rozmowę dyplomatyczną z Xięciem *Welingtonem*.— Na świetnym obiedzie który

dał Lord Maior *Londynu* w pierwsze święto Wielkanocne, według dawnego zwyczaiu; znajdowało się 400 osób. — Donoszą z *Stambułu* że znajduiący się w tej stolicy ieńcy są teraz przyzwoicie żywieni, a to z przyczyny iż Poseł *Duński* nietylko się wstawił za nimi, ale im hojnie dostarcza żywności. — Miasto *Hamburg* poniosło niedawno dotkliwą stratę przez zgon Burmistrza *Jana Kocha*, który w 87 roku życia rozstał się z tym światem, będąc przez łat 30 gorliwym urzędnikiem i opiekunem nędzę cierpiącej ludzkości.— Gazeta Londyńska *Goniec* mniema, iż twierdzenie, iakoby *Anglja* skrycie z Turkami trzymała, iest zupełnem kłamstwem; charakter bowiem Xięcia *Wellingtona* ręczy za to, iż skoroby on uważał, że interes Anglji wymaga wspólnego z Sułtanem działania, otwarcieby to światu oświadczył. — Uczty, które daie Xiąże *Nortumberland* Wice Król Jrlandji w zamku Dublińskim, wprawuią Jrlandczyków w zadumienie. Na obiadach bywa zawsze 50 osób. Za każdem krzesłem stoi służący, a prócz tego 40 innych służących znajduie się w sali iadalnej, którzy tamtym pomagaią. Xiąże i Xiężna małżonka iego, uprzejmością i dobrocią swoią zjednali sobie powszechną przychylność.

Wielkosć duszy nie iest wyłącznym przywileiem wysokiego rodu, w każdym stanie znaleść ią można, a często w najniższym spotykamy zadziwiaiące śłachetnych uczuć dowody. Takim iest czyn wieśniaka z *Fionii*, prowincji Królestwa *Duńskiego*. Ogień ogarnął wieś, w której mieszkał. Pobiegł natychmiast nieść pomoc nieszczęśliwym. Pożar szerzył się gwałtownie. W tem mu doniesiono, że się dom iego zapalił. Zapytuie się, czy dom sąsiada iest ieszcze bezpieczny. Odebrał odpowiedź, że gore i że straci wszystko ieżeli swego niepośpieszy ratować.» Mniejsza o to, rzekł wieśniak, muszę iść na pomoc choremu sąsiadowi. Zginie ieźli go opuszczę a wiem że mnie wygląda z pewnością.» Biegnie ku domowi sąsiada, niemyśląc o swoim gdzie było całe iego mienie, rzuca się w płomień, który iuż ogarniał nieszczęśliwego posłanie. Widzi przepaloną belkę, i bliską upadku; niezważa na to, przedziera się nagle do łóżka, porywa chorego na plecy, i wynosi szczęśliwie. Czyn tak śłachetny niezostał bez nagrody, z *Kopenhagi* przysłano mu kubek srebrny, napełniony talarami *Duńskiemi*. Pokrywka ozdobiona była wieńcem obywatelskim, a po obu stronach wisiały 2 małe medale, na których w krótkiej osnowie wyryty był opis tego czynu. Wielu znakomitych mieszkańców stolicy przysłało znaczne podarunki, aby mu wynagrodzić utratę domu i maiątku. Taka uczynność zasługuie na wiekopomną pamięć i wdzięczność, bo kto cnotę nagradza, ten do niej innych zachęca.— (z dziełka wyszłego w *Płocku Książeczka dla moich dzieci.*)

Redakcja Kurjera Warsza: odebrawszy list od W. J. Pod.... o nieotrzymanie exemplarzy tego pisma, ma zaszczyt odpowiedzieć, że od siebie nikomu nie prenumeruie; Szanowny więc Prenumerator od Pocztamtu na którym prenumerował powinien odebrać swą należytość.

DONIESIENIA.

Podaie się do wiadomości, iż są DOBRA z wolnej ręki do sprzedania w Powiecie i Woiewództwie Sandomierskiem, z 3 ch Wsi i tyluż Folwarków składaiące się, obejmuiące wysiewu Pszenicy korcy 200, Żyta kor: 100, Jarzyny w proporcją, maiące Lasu morgów 657 na materjał Gdański zdatnego, Kościoł Parafjalny, Młyn, Łąki, pasze dla Owiec, odległe od Wisły mila 1, od Sandomierza mil 2, cena tych dóbr najumiarkowańsza, a kondycje wypłaty najdogodnieysze; powziąść można bliższą informację w War-

szawie u W. Michała Torosiewicza Mecenasa, w Radomiu u W. Józefa Piaseckiego Adwokata, w Krakowskiem w mieście Jędrzeiowie u W. Klimkiewicza Pisarza Sądu Pokoiu, gdzie blisko mieszka Dziedzic tych Dóbr.

W skutek zaięcia Possessji Nr 1415 tu w Warszawie przy ulicy Zielonej położonej, na dniu 26 Marca r. b. dopełnianego, podaię do publiczney wiadomości, iż Przychody z tej Possessji w 3letnią Dzierżawę od Sgo Jana czyli 24 Czerwca r. b. zaczynaiącą się, przez publiczną Licytacją w dniu 12 Maia r. b. o godzinie 10 zrana w miejscu Possessji wyż rzeczonej przedemną Komornikiem wypuszczone będą. Licytacja zaczynać sie będzie od summy złp: 200, w kurancie rocznie ustanowionej. Warunki do Licytacji, wyciąg podatków i Protokuł zaięcia, każdy z pretendentów Licytacji u podpisanego Komornika Sądowego Licytacją dyryguiącego w Warszawie przy ulicy Senatorskiej Nr 453 mieszkaiącego odczytać sobie może. — *Jan Redlich Komornik Sądowy.*

W Gminie Białołęka w dniu 5 b. m. Koloniście skradziono 3 KONIE; Koń iasno-kasztanowaty, z gwiazdką dużą białą na łysinie, 3 nogi białe, lat 3 maiący; Klacz bułana, ulega chorobie nurzycą zwaną; Koń kary bez żadnej odmiany. Ktoby takowe postrzegł i uwiadomił Wójta Gminy Białołęka, będzie dobrze wynagrodzony.

Dnia 6 Maia r. b. o godzinie 10 zrana w domu przy ulicy Sto Jerskiej Nr 1776 sprzedane będą Ruchomości iako to: Kanapa, Krzesła, Szafy, Stoliki, Łóżka, Lustra, Kopersztychy, zaś dnia 7 Maia r. b. o godzinie 10 zrana w domu Nr 2165, przy ulicy Bonifraterskiej sprzedane będą Ruchomości Kanapa, Krzesła, Łóżka, Zegar, Komody, Szafy, Kopersztyty, i t. p. za gotowe pieniądze. — *Jan Łabęcki.*

W dniu 6 i 7 m. i r. b. zrana o godzinie 10tej w Warszawie przy ulicy Rybaki pod Nr 2555 Objekta iako to: Łóżko do Kotary podwóine z firankami Perkalowemi białemi, Szafa do naczyń Kuchennych, Stolik kwadratowy, Lichtarze mosiężny i blaszane, Wóz szybowany z drągami, zaś Koni pare z zaprzęgą furmańską, na Targu Muranow zwanym przez publiczną Licytacją i za gotowe pieniądze więcej daiącemu sprzedane zostaną. —
Jan Kanty Batogowski Komornik Sądowy.

☞ W domu przy ulicy Leszno Nr 674 APPARTAMENT na pierwszem piętrze, składaiący się z 3ch Pokoi z Meblami, oraz Izba dla służących, Kuchnia, Stajnia, Wozownia, miesięcznie lub tygodniowo, iest do naięcia.

Kilkadziesiąt sążni KAMIENI, tak brukowych, iako i na szaber, są do zbycia w każdym czasie, dowiedzieć się można na pierwszem piętrze Nr 760 przy ulicy Elektoralnej.

Dla Posła lub Deputowanego DWA POKOIE malowane, na dole, z Meblami i Kuchnią wygodną, przy ulicy Dzikiej pod Nr 2318 do naięcia każdego czasu.

SALA i POKÓJ na dole od frontu z Meblami, do naięcia każdego czasu, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 471 w Pałacu Mniszkowskim, w Pawilonie po prawej ręce drugie drzwi; pytać się w Podwórzu na dole wchodząc po prawej stronie.

Dwa obszerne POKOIE i Przedpokoik z Meblami przy ulicy Sto Jerskiej Nr 1776 do wynaięcia na czas teraźniejszego zjazdu. Wiadomość u Właściciela domu P. Mentzla.

Jest do dania kilkadziesiąt tysięcy złp: w srebrnej monecie, na zastaw Domu w Warszawie w śród miasta leżącego, lub Wioski do 8 mil odległej, udać się w tej mierze do mieszkaiącego przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 395 na 2m piętrze.

W domu pod Nr 332 przy ulicy Rynek Nowego Miasta na drugiem piętrze są trzy POKOIE z Meblami lub bez Mebl6w i Kuchnią do wynaięcia każdego czasu na miesiąc. Wiadomość u mieszkaiącego tamże.

W domu pod Nr 790 na przeciw Komissorjatu przy ulicy Elektoralnej, iest do naięcia miesięcznie lub tygodniowo MIESZKANIE złożone z 3ch Pokoiów z Meblami i Kuchnią.

W d. 6 i następnych m. i r. b. o godzinie 9 zrana i 3 z południa, sprzedawane będą ruchomości po niegdy Xiędza Janie Łateckim Kanoniku Metropo: Warszaws: pozostałe, iako to: Zegary stołowe i kieszonkowe, Lustra, Meble różne, Miedź, Pościel, Bielizna i Garderoba tak Xięża iako i Cywilna etc:, a to przez Publiczną Licytacją w domu Nr 81 przy ulicy Kanonja na żądanie podpisanego Sukcessora. Walenty Sadnowski.

TRZY POKOIE z Kuchnią, na pierwszem piętrze wraz z Drwalnią i Piwnicą, do naięcia od Sgo Jana r. b. przy ulicy Nowiniarskiej w domu JP. Brünnera, pod Nr 1800.

Wczoraj wyciągnięte Nra 31. 71. 28. 43. 74.
Jutro Koncert JP. *Gobbi.*